



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 17 LIPCA ROKU 1790.

*Z Warszawy dnia 17. Lipca.*

**SESSYA SEYMO: CCLXXXVI.**

*Dnia 13. Lipca.*

Po Zgajeniu Sessyi Seymowej przez IP. Marszałka Konfed. Koron: wprowadzona znowu została Materya względem Podatku Zbożowego, ażeby Deputacya wyznaczona do Kewakwacy podatkow, ułożyła Projekt, w iakowym sposobie Sypka Zbożowa ma być oddawana.

Z tey okoliczności powstały różne zdania. Jedni dowodzili, że takowy Podatek, stanie się uciążliwym Obywatelom, y dla samego Woyska niewygodnym; a przeto radzili, aby raczej w pieniądzech to, czego brakuie ieszcze, dla Woyska opłacanym było. Drudzy okazawali daleko większą łatwość dla Obywateli, dawańia Podatku Zbożowego, aniżeli w pieniądzech, a dla Woyska, szcęgulniey dla Kawaleryi, więcej będzie użytku z Sypki Zbożowej, kiedy Furaz w naturze mieć będzie gotowy.

Inni pozwalając na Podatek z Sypki, dopraszali się, ażeby wprzody przez Kommissye Skar-

bowe, stan Skarbow Publicznych był okazany, iakowa była percepta? na co obroconn? y wiele ieszcze brakuie? a stołownie do potrzeby, ażeby Podatek był powiększony.

Po różnych uczynionych oświadczeniach, dopraszano się, ażeby wprzody zadecydowanym zostało, czyli ma być Sypka Zbożowa, lub nie? a potym, żeby projekt był ułożony w iakowym sposobie ta Sypka ma być dawana.

IP. Marszałak Konf. Kor: zaręczywszy żądaiących, ażeby stan Skarbow Oboysga Narodów był podany, y że to niebawnie przez Kommissye Skarbowe nastąpi, podał Propozycyą ad Turnum takową: „ Czyli Sypka Zbożowa końcem „ dopełnienia Funduszu na utrzymanie Woyska, „ ma być ustanowiona, lub nie? „

Szedł Turnus na takową Propozycyą; po którego zakończeniu, ogłoszona została Pluralitas następująca: Ze ma być Sypka ustanowiona, było Wotow 61. Ze niema być ustanowiona, było Wotow 10.

Nastąpiło potym załecenie II. PP. Marszałkom Konf: ażeby Kommissyą Skarbu Litt: uwiadomili, iżby ta, jednego z pomiędzy siebie Kommissarza wraz z Regestrami Dochodow y Expen-



fy do *Stenow* delegowała, końcem zdania rachunkow Skarbowych.

Sesja solwano na Czwartek następujący, na godzinę 10. to jest na dzień 15. Lipca.

Dalsze nowe *Konstytucye*, wyszłe z druku, są następujące:

#### *Zalecenie Kommissyi Skarbu Koronnego.*

Lubo Miasto *Warszawa* na Selsyi swojej mianey na Ratuszu, uchwałą swoją Podatek Protunkowy na Skarb Koronny darowało, gdy iednak od Kommissyi Skarbu Koronnego doniesiono jest, iż wiele Ośób, Possessorow, y Mieszkańcow w *Warszawie* żądali powrócenia, przeto zlecamy Kommissyi Skarbu Koronnego, aby żądającym powrócenia Protunkowego Podatku, za złożeniem Kwitów, tenże Podatek potrąciła.

#### *Zalecenie Kommissyi Skarbu Koronnego.*

Kommissya Skarbu Koronnego w Fundusz wieczysty, Rutyliczney intraty dla Xiążąt Biskupow *Krakowskich* trzy Włie za Rzeką *Przemłą* sytuowane, a zawsze do Biskupstwa należące, podług dzisiejszego Prawa umieści, y one na Dochod Biskupi, na zawsze przeznaczę. Z Dobrzaś na Skarb odebranych w kwocie trzynastu tysięcy pięćset Złotych Arędą terażniejszemu Xięciu Noninatowi podług Lustracyi z regularną do Skarbu opłatą, ad nite ejus tempora wypuści.

Z *Londynu* d. 18. Czerw: Kuryer nasz *Basilico* wysłany do *Madrytu*, w przeszły Wtorek tu powrócił. Listy przez niego przywiezione, są przysłane od JP. *Fitzherbert* naszego Posła już w *Madrycie* teraz znajdującego się. O treści Listow namienionych, ieszcze nie wyszło na jaw pod Powagą Rządu; pogłoski więc, które się rozchodzą o tym, na samych są domysłach zasądzone. Dwor *Hiszpański* oświadcza wprawdzie, iak mówią, w daney odpowiedzi swą chęć i przywiązanie do Pokoju y do kontynuowania Przyja-

zni z *W. Brytanią*; ale o pretensyach naszych względem Handlu, Zegluga, y połowu Ryb przy Zachodnich Brzegach *Ameryki*, ani wiedzieć, ani na nic zgoda pozwalać nie niechce. Rząd nasz dawno już spodziewać się miał odpowiedzi takiej, iaka teraz nastąpiła. We Wtorek y we Srzodę wzięto znowu w Kommiss. Okrętów Liniiowych, które ze wszelkim pośpiechem do ruszenia na Morze uzbraiają. Nowe Kontrakty na szafowanie wszelakiego rodzaju potrzeb z Liwrantami poczyniono. Reyment *de Coldstream*, pod Kommandą Xiążęcia *de York*, zupełnie już skompletowany, codziennie prawie Mustry odprawuje. Dwa Okręty od 50. harmat y 3. Fregaty, iak szychać, urządzają na przeprowadzenie rzeczzonego Reymentu z Xiążęciem jego Kommandantem do Wyspy *Jamaiki*. Y dziś ieszcze upewnialią, że iedna z naszych Flot popłynie do Morza *Baltyckiego*.

Z *Madrytu* d. 8. Czerwca. Dyspozycye naszego Gabinetu coraz ieszcze są za Pokoiem. Wspomniony Gabinet domaga się w swojej Dworowi *Angielskiemu* daney Odpowiedzi, ażeby sporne Punkta przez JP. *Fitzherbert* tu były roztrząsione, obiecując wszelką Satisfakcyą, gdyby się pokazało, że *Hiszpani* w Odnodze *Nootka* nieprawny Atak uczynili.

Wypis z Listu z *Peterzburga* d. 15. Czerwca. Zawczora Szyper z *Lubki* w sześciu dniach tu przybył, któ-



ry w drodze swęty żegluga, żadnego nie widział Okrętu *Szwedzkiego*. *Kronstadzka Flota Rosyjska* pod Kommandą Vice-Admirala *Kruse* złączyła się teraz z *Rewelską Flotą Rosyjską* pod Kommandą Admirala *Czyczagof*, y obie Floty krążą z tej strony Wyspy *Hogland* o 100. do 120. Wiorst od *Kronstadu*. Cała Flota *Szwedzka* stanęła między Skalami, y od Flot naszych prawie jest zamkniętą. Wszelkie z strony naszej czynią przygotowania na podstąpienie mniejszymi Statkami pod Flotę *Szwedzką*, ponieważ z wielkimi naszymi Okrętami, między którymi jest 7. od 100. harmat, nie możemy dostatecznie zbliżyć się do niej. Zda się, iakoby *Szwedzi* zbyt daleko w ową okolicę zapędzili się. Mieli oni w zamiarze przeszkadzać złączeniu się Floty *Kronstadzkiej* z 17. Okrętów złożonej z Flotą *Rewelską*. Vice-Admiral *Kruse* przy Kanonadach dnia 3. y 4. Czerwca zaszły, stawiał się walecznie, za co w nadgrodzie odebrał Order *Alexandra Newskiego* y w *gnstanciech* Dobra. Przed tygodniem Imperatorowa Jeymć, sama była w *Kronstad*, zachęcała wszystkich, y wszystkich chorych Maytkow y Kommenderujących Szefow, po Cesarzku udarowała &c:

Z *Brandeburskiego* d. 29. Czerwca. Od tego czasu, iak Korpus Wojska pod Kommandą Xiążęcia *Fryderyka Brunswickiego* zostające, ruszywszy z *Berlina* zaczęło Marsz do *Szląska*,

że wszystkich stron odzywają się na nowo Pogłoski za *Wojną*, mało nadziei zostawiając za *Pokoju* konserwacyą. W przeciągu dwóch tygodni, stanie podobno w tej mierze *Deczyza* niezawodna.

Z *Akwisgranu* d. 28. Czerw. *Austryacy* dnia 24. tego Miesiąca wyparowali *Belgow* z *Zamku Marchienne*, przy *Huy* leżącego, y wielu w pień wycieli. Nazajutrz *Belgowie* chcieli szkodę powetować, y mieysce to odzyskać, ale znowu zostali odpartemi.

Z *Bruxelli* d. 27. Czerw. Gdy zmarły Cesarz *Józef II.* rozmaite Klasztory w *Brabancyi* pokasował, Królowna *Francuska* *Ludwika Karmelitanka*, Ciotka teraźniejszego Króla *Francuskiego*, przyjechała do *S. Dionizyusza* rozmaite *Karmelitanki*; które Zakonnice w tych dniach tu powróciły, y z wielką Uroczystością zostały do Klasztoru dawnego wprowadzone.

Z *Helsingfors* d. 5. Czerw. Wyjechała ztąd Flota Galerowa, pod Kommandą naszego Króla *Jmci Szwedzkiego* zostająca; która przez przybyłe z *Szwecyi* y z *Prowincyi* *Północnych* Statki, 150. żaglow wynoszące (między którymi wielkie dwa Statki najdują się, reszta zaś składa się z *Działowych Szalup* y *Batow*) znacznie została powiększona tak, iż Flota nasza Galerowa, przez to wsparcie, przemoc większą nad Flotą *Galerową Rosyjską* otrzymała. Część tej Floty, z którą



Król Jmć w Odnodze *Wyburzskiej* nayduie się, wynosi blisko 180. żaglow. Ztąd dzieią się Rekognoskowania ustawiczne, w których rozmaite Magazyny Nieprzyjacielskie, mianowicie w Morzkiej Zatoce *Verola*, spalono. Wszystkie Potrzeby przy podobnych Nalazdach, przez Żołnierzy naszych od Ludzi miejscowych wzięte, sowicie zapłacono.

Z Hagi d. 26. Czerw. Z Paryża donoszą, że Zgromadzenie Narodowe, ieszcze nic nie postanowiło względem Propozycji Miasta *Awenionu*, złączenia się z *Francją*. Zgromadzenie wprzód chce wiedzieć, iakie w tej mierze jest zdanie Króla. W *Awenionie* tymczasem zdjęto już *Papieskie Herby*, y na to miejsce, Herby *Francuskie* zawieszono. Przy tej okazji między *Arystokratami Papieskimi* y *Obrońcami Nowey Konstytucyi* przyszło do utarczki, w której do 50. ludzi częścią zabitych, częścią ranionych było.

Z Rzymu też piszą, iż *Ociec S.* z okoliczności tych Buntów *Awenionjskich*, nadał ośmiodniowy *fu-bileusz* w swej Stolicy *Rzymskiej*, na uproszenie od Boga, ażeby *Awenion* utrzymał przy *S. Stolicy Apostolskiej*. Jakoż, broń Boże, żeby *Awenion* w tych ieszcze okolicznościach wpadł

w ręce *Francuskie*, co za trudność byłaby względem jego odzyskania? Wiemy albowiem, iż za naszej pamięci, przeszły *Papież Clemens XIV.* liczną Kompanią naydoświadczeńszych *Żołnierzy Papieskich* utracić musiał, nim *Awenionu* z rąk *Francuskich* dobył (\*)

Z Londynu d. 22. Czerw. Przygotowania do Wojny z strony naszej trwają ieszcze, lubo teraz idą nieco opieszale. Im dłużej *Negocjacye z Hiszpanią* pociągną, tym więcej *Wojenne* przygotowania nasze kosztować muszą, a zatym, tym wyżej *Pretensye* nasze do *Hiszpanii* o powrócenie kosztu będą podniesione. Teraz już wspomniany koszt wynosić ma do pułtora Miliona *Funtów Sztetlingow.*

Dwanaście *Reymentow Polowych* odebrało *Ordynans* trzymania się w gotowości do Marszu. Jedna część siedemnastego *Reymentu*, musiała w *Portsmouth* udać się na Flotę.

Zmarły tu *Neapolitański* Posel *Hrabia de Lucchese*, z wielką okazałością na *Cmentarzu S. Pankracyusza* blisko Londynu, gdzie za zwyczaj *Katolicy Rzymscy* chowają się, został pogrzebiony. Z Osób do Pogrzebu tego affystujących nayznacznieysze były, *Posłowie Hiszpański y Francuski.*

(\*) O tym *Awenionie*, kładniemy tu, co czytamy w *Kłędze Francuskiej* pod Tytułem: *Dictionnaire Geographique par M. Walsien Chanoine de Fauconleux, nouvelle Edition 1785. avec Approbation.* „Miało y *Kraj Awenionjski*, Państwem *Francuskim* jest otoczony. Zaczawszy od *Klemensa V.* aż do *Grzegorza XI.* w tym Mieście *Papieże* mieszkali przez lat 62. *Klemens VI.* kupił dziedzicznym Prawem ten *Kraj Roku 1348.* od *Joanny Królowey Sycylijskiej*, *Hrabini Prowancyi.* W Roku 1768. zabrali byli *Francuzi* ten *Awenionjski Kraj*; lecz Roku 1774. w kilka Miesięcy po zniesieniu *Jeżuitów*, nazad go oddali. „Póty pomieniony Autor.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ, DNIA 17. LIPCA ROKU 1790.

Z Warszawy dnia 17. Lipca.

SESSYA SEYMOWA CCLXXXVII. Dnia 15. Lipca.

Po Zgajeniu Sessyi przez IP. Marszałka Konfe: Kor: przystąpiono do Kontynuacyi rozpoczętej Materyi względem Syпки Zbożowej.

Różne w tej mierze były Zdania. Jedni chcieli, ażeby układ cały tego Projektu w iakowym Sposobie ta ma czynić się Syпка? polecony został Deputacyi Kockwacyney. Drudzy radzili, ażeby raczej w Stanach udeterminować, po wiele Garcy ta Syпка ma być czyniona, y iakowego zbóża. Inni żądali wiedzieć, w iakowym Sposobie, czyli w Proporcyi Dymow, czyli też w Proporcyi Ofiary Dzieńiątego Grosza, ta Syпка ma być dawana?

Gdy na wszystkie czynione wnioski iednomyślność niezachodziła; gP. Malachowski Kanclerz W. Kor: w zabranym Głosie donioś, iż Deputacya do Interesow Zagranicznych ma nie które okoliczności do przełożenia w Stanach. Po ustąpieniu gP. PP. Arbitrow z Izby Seymowej, też Interesła Zagraniczne przez kilka godzin ułatwiane były; poczym Sessya Solwowaną została na dzień następujący na godzinę 10.

Na Generale Xięstwa Mazowieckiego, dnia onegdajszego, pod Zgajeniem IP. Szydłowskiego Woiewody Plockiego, a pod Marzałkowką Łaską gP. Skulskiego Pilarza Ziemi: y Grodz: Warszaw: Kommissarza Kommissyi Cywilno - Woyskowej, tu odprawionym, obrani są Deputatami na Trybunał Koron: z Ziemi Zakroczymskiej gP. Nieborowski Starosta Gofczyński, a z Ziemi Ciechanowskiej gP. Karczewski Szambelan IKMości.

Z Wiednia d. 20. Czerwca. Mamy teraz nadzieję zafundowaną, iż Pokóy między Dworem naszym y Berlińskim zostanie niewzruszony, ponieważ Tayny Referendarz JP. de Spielmann umyślnie jest wysłany do Wrocławia (gdzie dnia 24. Czerwca przybył) na ostateczne zakończenie Walnego Interesłu za Ugodą, której Preliminarne Artykuły, iak tu twierdzą, już są podpisane. Jutro także wyieżdża przeszły u Porty Internuncyusz JP. de Herbert do Bukaresztu y do Jass, dla przywrocenia także Pokoju z Portą Ottomanąską.

Deputowani Gallicyjscy otrzymali wszystko od Króla Jmci, czego tylko żądali; wyiawszy ten Artykuł, ażeby wszystkie Urzędy w Gallicyi, samemi tylko Gallicyanami były osadzone, przez co wielu ludzi Godnych straciłoby sposób swój do życia. Deputowani zatym



*Gallicyjscy* zatrudniają się teraz ułożeniem Punktu rzeczzonego z satysfakcją stron obudwu.

Od Korpusu Woyska pod Xiążęciem *de Cobourg* doszła tu wiadomość niepomyślna, że *Turcy* w iedney wycieczce na nasze Woysko stojące przed *Turecką Fortecą Dziurdziwo* uczynioney, zabrali 18. sztuk z naszych Harmat, y kilkaset ludzi z naszego Woyska w tamiecznych Rowach w pień wycieli.

Z Londynu dnia 22. Czerw: Tak w Londynie, iak po całym Kraiu, cożywo krztają się teraz obieraniem Reprezentantow na Parlament nowy. *J.P. Pitt* z znaczną większością głosów obrany został od Akademii w *Cambridge* Reprezentantem na Parlament.

Wyślano Kuryera do *Paryża* z Listami dla naszego Pośła, który zapytać się ma, iak *Francya* względem Przymierza Familii z *Hiszpanią* zachować się zechce? W tym zamiarze także drugiego Kuryera posłano do *Neapolu*.

Naypoźniejsze wiadomości nasze z *Marocco* donoszą, że Następca po niedawno zmarłym Cesarzu, jest Pan nader krwi ludzkiej chciwy, czego wiele żałosnych dowodow już okazał. Naypierwszą ofiarą iego okrucieństwa, stali się biedni *Zydzi* w *Tetuan*. Już był wydał Ordynans do zamordowania wszystkich *Zydow*; w tym Remonstracye niektórych Kapłanów iego, dokazały tyle na nim, iż wspomniony Dekret, na powszechny Rabunek zamieniony został. Jak tylko dano hasło do Rabunku tego, tak Żołnierze y inni rzucili się do biednych *Zydow*, po większey części odzierając ich ze wszystkiego nawet odzienia, y dopuszczając się mianowicie z Kobietami onychże, gwałtów niesłychanych y okrucieństwa, na którego wspomnienie, wzdryga się natura sama. Wielu z tych nieszczęśliwych *Zydow* udało się do *Brytańskiego* Konsula, prosząc go o Instancją za nimi do Cesarza; wszakże skutek tey Instancyi niemusił być pomyślny, ponieważ przy odeysciu tych wiadomości, posłano Ordynans do *Mequinez* y mieysc innych, na zrabowanie *Zydow*, iako Proroka *Mahometa* Nieprzyjaciół, y na zburzenie ich Szkół y Synagog.

Z *Paryża* d. 25. Czer: Król Jmć tu ieszcze bawi, y na zdrowiu nieco jest słaby. Sankcyonowanie, czyli przyięcie Dekretu kasującego *Selacheństwo Dziedziczne*, Tytuły *Xiążąt, Hrabion &c: Liberyą* y *Herby*, niezafzło ieszcze przez Króla Jmci. Pokazuje się reraz, iż którzy z naywiększą gorliwością za ferowaniem Dekretu tego na Sessyi obstawali, ci w rzeczy samey życzą, ażeby ten Dekret przez Króla Jmci przyjęty niebył. *J.P. de la Meth* na Zgromadzeniu *Narodowym* wyraźnie proponował Uchylenie Dekretu wspomnionego; ale Hrabia



*d'Amby* na to niepozwoili. Publiczność też nie jest kontenta z Dekretu tego. Szmuklerze, Sztycharze, y Malarze *Paryscy*, chcą Zgromadzeniu Narodowemu podać *Adres* przeciwko temu Dekretowi, który odeymuiąc im wielką część Roboty, y sposob do życia ich uszczupla znacznie. Dano także już Kontra-Ordynans, ażeby owe Wyobrażenia przy Posągach na *Placu Zwycięstw*, ieszcze nierozbierano, y około *Balustrady* Posagu, Szylwachy stoją rozstawione. Niektóre także Damy mianowicie są niekontente z Dekretu tego, bo niechciałyby postradać Tytułów swych Małżonków.

JP. *Necker*, iak wielki w Narodzie przed 'Rokiem miał szacunek dla siebie y poważanie, takiey teraz doznaie oziębłości od wielkiej części Ludu, która poczytuie go za Sprawcę wszelkiego nieszczęścia, ponieważ on, przez swą Poradę, do wszystkiego tego dał okazy. Partya ta, wyrzuca mu nawet nieświadomość w rzeczach Skarbu tyczących się. W Poniedziałek powróciwszy z Spaceru JP. *Necker* z swą Małżonką, poszedł do Ogrodu *Thuileries*; gdzie z umartwieniem słyszał, że w głos go zwano *Nieprzyjacielem Ludu*, y owym Republikaninem, który do *Francyi* przybył na obalenie do szczętu Monarchii *Francuskiej* &c. Słyszac to JP. *Necker*, iak naysprędey z swą Małżonką do Zamku śpieszył.

Twierdzić nieprzeitać, iż Hrabia *de Montmorin* oddał już Narodowemu Zgromadzeniu List donoszący o żądaniu Króla *Hiszpańskiego*, chcącego wiedzieć, iaka jest myśl Narodowego Zgromadzenia względem *Przymierza Familii*. Tym czasem List wspomniony na Zgromadzeniu ieszcze czytany niebył. Na prywatnym Zgromadzeniu u JJ. XX. *Dominikanow*, gdzie deliberowano nad tym Artykułem, stanęło już większością głosów, iż *Paktu Familii* dochować niepotrzeba. JP. *Dupont* ieden z Deputowanych Narodowego Zgromadzenia wyda *Memoryał*, gdzie dowodzi, że *Francya* przy terażniejszyach sporach między *Hiszpanią* y *Anglią*, powinna stawic się iedynie tylko iako Pośredniczka; gdyby zaś *Anglia* wzbraniała się przyiać tey Medyacyi, y Okrętów uzbroionych niechciała kazać zaraz rozbraiać, wtedy *Francya* powinna wydać *Wojnę Anglii*.

Na Sessyi Narodowego Zgromadzenia dnia 21. dowiedziano się, iż w *Nimes* wielka powstała kłotnia między tamecenemi Woluntaryuszami y Draganami. Pierwsi zabili wielu z Dragonii. Mieszczanie potym z Dragonią uderzyli na Buntowników, przy tey okoliczności 80. ludzi straciło życie. W drugiej utarczce, kilku także JJ. XX. *Kapucynow* zabitych legło. (Wczora doszła tu wiadomość, że w *Nimes* zapełnia już spokojność wróciła się.)



## DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 17 Lipca R 1790.

Dnia 6. Lipca zginęła pewney Osobie na Ratuszu Miasta *Starey Warszawy* Tabakierka z Masy koloru ciemno-fioletowego, w środku Szylkretem wykładana, na wierzchu portrecik Damy z odkrytymi pierśniami w miniaturze malowanej, złotą obrączką obwieszony mającą, i przy teyże obrączce nie znacznie wylcezerbiona. Ktoby ją znalazł, lub u kogo widział, niech raczy dać znać na Kantor Tabaczny w *Starym Mieście* naprzeciw *Fary Świętego Jana* będący, a procz podziękowania y wdzięczności, przyzwolitą odbierze nagrodę.

Dnia 3. Czerwca w *Łęczny* podczas Jarmarku na *Boże Ciało* w Roku teraźniejszym zginęła pewnema tabakierka okrągła z kości słońowej, po brzegach czarne obwódki, w środku szynkretem wykładana, na wierzchu portrecik Damy w miniaturze malowanej, złotą obrączką oprowadzony; ktoby ją znalazł niech raczy dać wiadomość albo do *J. Hofmana* Sekretarza Poczty *Puławskiej*, albo do *J. Buczkowskiego* w *Warszawie* w *Pałacu Błękitnym* mieszczącego, a jeżeli będzie w stanie potrzebowania tey nagrody, odbierze za nią Czer: Zł: 2. jeśli zaś niebędzie tego żądał, zarecza mu się nayprzyzwoitszą wdzięczność y podziękowanie.

Woda świera *Pirmonska*, *Altwaerska*, y *Salcerska*, znajdują się w *Warszawie*, na *Ulicy Zakroczyńskiej* pod N. 2837. w *Kamienicy Sukcesorów J. Krauza*.

Licytacya *Kamieniczki Graupowskiej* zwanej, przy *Ulicy Trebackiej* pod N. 628. sytuowanej, pod Konkurs podpadłej, z mocy Dekretu *Woytowskiego* y *Ławniczego* Jurydykcyi *Dziekańskiej* y *Prześw. Kapituły Warszawskiej*, w miejscu Sądowym na teyże *Ulicy* dnia 27. tego *Miesiąca* o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie nabyć takową *Kamieniczkę*, przy pomienionej Licytacji znajdować się zechcą.

Ur: *Rozalia* z *Stromilow Kozuchowska*, będąc od *Sebastjana Kozuchowskiego* Męża swego od lat kilku odstąpioną, a chcąc teraz od *Zwierzchności Duchowney* zyskać pozwolenie iść za Mąż, prosi wszystkich, iesliby kto o życiu lub śmierci tegoż zbiegłego Męża wiedział, iżby chciał uwiadomić udawszy się do *I. X. Proboszcza Kościoła Panny Maryi na Nowym Mieście w Warszawie*.

*Dziennika Rządowo Handlowego* N. IV. wyszedł już z druku, zajmuje: 1. Wszystkie *Kontrybucye* y *Zalecenia Seymowe* z *Miesiąca Marca* Roku teraźn: 2. Ser em *Kommissarzy Kommissyi Porządkowych* Cyw: *Woytk: w Kor: y Liwie*. Ten Numer osobno biorąc kosztuje Zł: 5. *Preumerata* zaś na Rok Zł: 56. a z *Pocztą* y Zł: 12. na pół Roku przez połowę, w *Expedycyi* tego *Dziennika* w *Star: War: na Ulicy S. Iankiej* Nro: 3.

Pewna Osoba, umiejąca doskonale *Języki Polski, Łaciński, Niemiecki*, y miernie *Francuski, Geografij* &c. żąda być umieszczoną na *Guwernera*. Mieszka na *Nowym Mieście* Nro: 533. na drugim *Piętrze*.

Licytacya *Dworku Sukcesorów Pawelkiewiczowskich* przy *Ulicy Żelazney* pod *Nrem 1147*. stojącego, z mocy Dekretu *Sądow Woytowskich* y *Ławniczych* Miasta *Bielina*, dnia 24. Mca *Lipca* Roku tego w miejscu Sądowym po południu o godzinie 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześniej swoją offerencyą w *Kancellaryi Urzędu Miasta Bielina* zapisać y *Terminu Licytacji* attendować powinien.

Pewnemu *Imci* uciekł *Strzelec* *Imieniem* *Ignacy*, w zieloney *liberyi*, czarne obfzlegi, wziął z sobą *kordelas* wbiłą kość opawny z nożem, *Pendent* *Strzelecki* z *klamrą srebrną*, na ktorey *litery* *I. y M.* Lat mający 20. frzedniego wzroku, na brodzie brodawkę y na czole kreskę od konia nieznaczną, włoły krotkie, umiejący grać na *Skrzypcach*; wziął z sobą *Fuzyą* *dubeltową*; także y *Brat* jego *rodzony* mając lat 15. natworyz błądy y dziobaty, włoły krotkie czarniawe, w niebieskim *surducie*, czerwone obfzlegi, niedawno do *Dworu* wzięci ze *Wsi* y *nieznający* *Rużby Dworkiej*. Ktoby takowych ludzi widział, lub o nich słyszał, niech dać znać do *Kommissyi* *Cywilno Woytkowej*, *Ziemi Zakroczyńskiej*, a *przyswoitą* odbierze *nagrodę*.

*Słodownik* *Andrzej Seiler*, za *Instancją* *Zony Eleonory* z *Szmidtow Seilerowej*, już po dwa razy pozwany y *Kondemnowany*, z *Warszawy* wyjechał; gdzieby się znajdował, y czy żyje, czyli umarł, jeżeli komu jest wiadomo, uprasza opulczona *Zona*, aby raczoną dać znać do *Konfysorza Ewangelickiego Warszawskiego Nieodmiennego Aufspurskiego* wyznania, w *Terminie* 3. *Miesiąca* *Sierpnia* R. 1790.